

# Paluch x Słoń, Zima (prod. Chris Carson)

Morda co tam słycać  
Wpadliśmy pozabijać  
Niczym orzeł to co moje mocno w szponach trzymam  
Nadciąga sroga zima  
Zamarza głos na bitach  
Nie będę w młczeniu przyglądać się jak Mona Lisa

Morda co tam słycać  
Wpadliśmy pozabijać  
Niczym orzeł to co moje mocno w szponach trzymam  
Nadciąga sroga zima  
Zamarza głos na bitach  
Nie będę w młczeniu przyglądać się jak Mona Lisa

Nie ma czasu by zamulać idzie zima chłód i mrok  
Butle z gazem stoją puste w rękach pełny molotow  
Chcemy by rządowe kundle czuły to co każdy ziom  
Tu gdzie ciągły strach przed jutrem jest jak podpalony lont  
Kołujesz hajs nie na wakacje raczej na kredyt po to by przeżyć  
Znowu na koszty nie styka floty kolejny miesiąc bliżej do nędzy  
Jedynie myśli tak cały czas mocno jebać jebać ich  
Jedyna myśl przez cały rok mocno jebać jebać PiS  
Liczysz straty szukasz wyjścia szara strefa poszła w ruch  
Miałeś firmę mieszkanie znów skarbówka puk puk puk  
Chciales kiedyś Życ legalnie? Z hukiem Leć na bruk  
Jutro obiadośniadanie później pracuj gdzieś na dług

Niemy krzyk  
Pusty bak  
Wódny smak  
Problemów lawina  
Niemy krzyk  
Pusty bak  
Wódny smak  
Problemów lawina  
Zima

Morda co tam słycać  
Wpadliśmy pozabijać  
Niczym orzeł to co moje mocno w szponach trzymam  
Nadciąga sroga zima  
Zamarza głos na bitach  
Nie będę w młczeniu przyglądać się jak Mona Lisa

Morda co tam słycać  
Wpadliśmy pozabijać  
Niczym orzeł to co moje mocno w szponach trzymam  
Nadciąga sroga zima  
Zamarza głos na bitach  
Nie będę w młczeniu przyglądać się jak Mona Lisa

Nie będę mordo narzekać  
Wielu ma gorzej ode mnie  
Kraj topi się w ściekach  
Pomniki królów osrały gołębie  
Nie wierzę że będzie lepiej  
Chodź codziennie wstają by orać  
Kolejny wojna na świecie  
Kolejny wyścig świń na wyborach  
Wiedzą jak omotać ludzi  
Wiedzą jak wciskać im kit  
Do socjotechniki te rury  
Mają zaplecze i kwit  
Kler i pis jedna banda

Te same układy i kłamstwa  
Korwin to flet i zdrajca  
Proputinowska konfederacja  
Nie ma hajsu dla rodzin  
Z niepełnosprawnymi dziećmi  
Był hajs na lewe wybory  
Respiratory i chińskie maseczki  
Oni są święci i czyści  
Emeryturki i premie  
Ty lepiej pasa zaciśnij  
I charuj kurwa aż zdechniesz

Niemy krzyk  
Pusty bak  
Wódy smak  
Problemów lawina  
Niemy krzyk  
Pusty bak  
Wódy smak  
Problemów lawina  
Zima

Morda co tam słyhać  
Wpadliśmy pozabijać  
Niczym orzeł to co moje mocno w szponach trzymam  
Nadciąga sroga zima  
Zamarza głos na bitach  
Nie będę w młczeniu przyglądać się jak Mona Lisa

Morda co tam słyhać  
Wpadliśmy pozabijać  
Niczym orzeł to co moje mocno w szponach trzymam  
Nadciąga sroga zima  
Zamarza głos na bitach  
Nie będę w młczeniu przyglądać się jak Mona Lisa